

Instytut Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS
Zakład Teorii Państwa i Prawa i Historii Doktryn Polityczno-Prawnych

R o m a n T O K A R C Z Y K

Funkcjonalizm w amerykańskich doktrynach prawa natury

Функционализм в американских доктринах естественного права

Functionalism in American Doctrines of Natural Law

I

Trafne jest spostrzeżenie, że „głoszone na gruncie amerykańskim teorie prawa w większej części są odmianą teorii prawników europejskich”.¹ Rozwój amerykańskiej myśli prawno-politycznej długo pozostawał pod znacznym wpływem europejskiej tradycji nowożytnej prawa natury, zwłaszcza doktryn Locke'a, Monteskiusza, Wolffa i Puffendorfa.² Odrodzenie prawa natury na gruncie europejskim na przełomie XIX i XX wieku oddziaływało również na amerykańskie doktryny prawne.³ W okresie międzywojennym dominował w Ameryce realizm prawniczy i nie zrodziły się oryginalne doktryny prawa natury.⁴ Dopiero w okresie drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu prawo natury zyskało znowu bardzo znaczącą pozycję w jurysprudencji amerykańskiej.⁵ Złożyły się na to podobne

¹ G. L. Seidler: *Doktryny prawne imperializmu*, Kraków 1961, s. 21.

² C. Manion: *The Founding Fathers and the Natural Law: A Study of the Source of our Legal Institutions*, „American Bar Association Journal” 1949, nr 2.

³ O zagadnieniu tym traktuje obszernie Ch. C. Haines: *The Revival of Natural Law Concepts, Cambridge-Massachusetts* 1930, zwłaszcza s. 49 i n. O przyczynach odrodzenia prawa natury w Europie por. liczne, cenne prace M. Szyzskowskiej, m. in.: *Dociekania nad prawem natury, czyli o potrzebach człowieka*, Warszawa 1972; *U źródeł współczesnej filozofii prawa i filozofii człowieka*, Warszawa 1972.

⁴ K. Opałek i J. Wróblewski: *Współczesna teoria i socjologia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1963, s. 152.

⁵ Por. m. in. R. Pound: *The Revival of Natural Law*, „Notre Dame Lawyer” 1942, vol. 4; R. M. Hutchins: *Second Edition of the Natural Law*, „Magasin of the Center for the Study of Democratic Institutions”, Santa Barbara 1971, s. 36 i n. O przyczynach tego odrodzenia pisze G. L. Seidler: *Przyczyny wozroźdzenia jestestwiennogo prawa w amierikanskoj jurisprudiencyi*, „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” 1962, nr 32.

na ogół przyczyny, jak w przypadku odrodzenia prawa natury w Europie. Nadto pewną rolę odegrało przy tym zmęczenie wąskim praktycyzmem panujących dotychczas kierunków w jurysprudencji i ich minimalizmem teoretycznym oraz potrzeba znalezienia skutecznej ideologii do walki politycznej z komunizmem. Do połowy lat sześćdziesiątych odrodzenie to zdominowane było przez spekulatywny nurt teologicznych doktryn prawa natury, który uległ jednak w końcu przemożnej w Ameryce potrzebie funkcjonalnego wyjaśniania prawa.

Według Lorda Loyda of Hampstead, autora bardzo znanego w Stanach Zjednoczonych dzieła⁶, do głównych współczesnych amerykańskich doktryn prawnych należą: prawo natury, pozytywizm prawniczy oraz związana z nim czysta teoria prawa Kelsena i jurysprudencja analityczna, teorie socjologiczne i realizm prawniczy. Cechą znamionną amerykańskiej myśli prawnej jest więc fakt jednoczesnego występowania w niej wielu różnych doktryn prawnych. Jak to określił H. J. Berman, amerykańska filozofia prawa jest jednocześnie „racjonalistyczna, empiryczna, idealistyczna, realistyczna, moralistyczna, pozytywistyczna, indywidualistyczna i socjalistyczna”.⁷ Uznając te obserwacje w zasadzie za trafne, należy jednak dodać, że poszczególne doktryny prawne oddziaływały z różną siłą, a także okres ich żywotności nie był jednakowy.

Szczególnie znaczące miejsce prawa natury wśród doktryn prawnych występujących na gruncie amerykańskim wynika z dwóch przynajmniej powodów. Po pierwsze, „[...] nie można stwierdzić, by wpływ doktryny prawa natury wygasł tu kiedykolwiek. Idealny element prawa zawsze był przedmiotem uwagi wybitnych prawników od początków amerykańskiego systemu prawa, stwarzając źródło dla teorii o wyższym prawie, dla szacunku do przekazanych tradycji, dla zasad jednolitości i wewnętrznej zwartości prawa pozytywnego i dla podkreślenia z naciskiem konieczności przekształcania obowiązków moralnych w prawne”.⁸ Po drugie, w „żadnym okresie historii prawa i w żadnym innym systemie prawa nie było prawo kształtowane w większym stopniu przez zasady wyższego prawa, oparte na szczególnej interpretacji sprawiedliwości naturalnej niż prawo amerykańskie”.⁹

Na splot przyczyn szczególnie ważnej pozycji prawa natury wśród amerykańskich doktryn prawnych złożyły się m. in. następujące fakty:

⁶ Lord Lloyd of Hampstead: *Introduction to Jurisprudence*, New York—Washington 1972, *passim*.

⁷ H. J. Berman: *Philosophical Aspects of American Law*, [w:] *Talks of American Law*, ed. by N. J. Berman, New York 1971, s. 307.

⁸ T. A. Cowan: *A Report on the Status of Philosophy of Law in the United States*, „Columbia Law Review” 1950, nr 50.

⁹ W. Friedmann: *Legal Theory*, London 1953, s. 54.

ścisły związek, mieszanie, a nawet utożsamianie źródeł i treści amerykańskiego systemu prawa pozytywnego z prawem natury¹⁰, poważna rola prawa natury w amerykańskiej praktyce wymiaru sprawiedliwości i w procesie sądowej kontroli prawa pozytywnego (*judicial control*)¹¹, dążenia do zabezpieczenia praktyki i teorii prawa przed etycznym relatywizmem¹², poszukiwanie w prawie natury obiektywnych podstaw do wartościowania prawa pozytywnego¹³, pragnienie oddzielenia się od pozytywizmu prawniczego obciążanego zarzutem służby faszyzmowi¹⁴, momenty natury polityczno-ideologicznej związane z konfrontacją ideologiczną kapitalizmu z socjalizmem¹⁵, wewnętrzne polemiki w Stanach Zjednoczonych.¹⁶

Zwolennicy współczesnych doktryn zrodzonych w Stanach Zjednoczonych poszukują w prawie natury absolutnych wartości mających zapobiegać „moralnej dezintegracji świata”. Oskarżając pozytywizm prawniczy o jałowość etyczną i o skrzętne ukrywanie jego politycznych koneksji, programowo odrzucają oni wszelkie odmiany pozytywizmu. Prawo natury uznają za doktrynę unikającą braków pozytywizmu prawniczego, a nadto „zabezpieczającą” przed nadmiernie radykalnymi i rewolucyjnymi ideologiami. Ta konserwatywna wobec kapitalizmu rola amerykańskich doktryn prawa natury jest widoczna szczególnie wówczas, gdy przy pomocy argumentów prawno-naturalnych uzasadnia się wyższość demokracji burżuazyjnej nad innymi formami politycznymi. Amerykańscy zwolennicy prawa natury wierzą, że stwarza ono przekonującą ideologicznie podstawę trwałości burżuazyjnej władzy politycznej.

Zwolennicy prawa natury w Stanach Zjednoczonych wyrażają przekonanie, że odrzucanie tego prawa rodzi nieuchronnie zło.¹⁷ Istnieje natomiast duże zróżnicowanie ich opinii co do określenia konkretnej formy zła wynikającego z braku lub dezaprobaty prawa natury. W szczególności,

¹⁰ Szerzej B. F. Brown: *Natural Law and the Law — Making Function in American Jurisprudence*, „Notre Dame Lawyer” 1940, s. 12 i n.

¹¹ J. Hall: *The Progress of American Jurisprudence in the Administration of Justice in Retrospect* [w:] *The Natural Law Reader*, ed. by B. F. Brown, New York City 1960, s. 213 i n.

¹² B. R. Hardy: *Modern Ethical Relativism and the Natural Law Theory of St. Thomas Aquinas*, Notre Dame 1963.

¹³ B. F. Brown: *Natural Law, Dynamic Basis of Law and Morals in the Twentieth Century*, „Tulane Law Review” 1957, vol. 31, s. 491 i n.

¹⁴ W. J. Bosch: *Judgement on Nuremberg, American Attitudes toward the Major German War-Crime Trials*, Chapel Hill 1970, ss. 40—67.

¹⁵ Por. np. W. L. Mac Bride: *Marxism and Natural Law*, „The American Journal of Jurisprudence” 1970, vol. 15.

¹⁶ Por. zwłaszcza R. T. Simonides: *The „Natural Law” Controversy: Three Basic Logical Issues*, „Natural Law Forum” 1960, nr 5.

¹⁷ L. C. Midgley: *Beyond Human Nature: The Contemporary Debate over Moral Natural Law*, Provo, Utah 1969, s. 4 i n.

poprzestając tylko na przykładowym wyliczeniu, wskazują oni, że odrzucenie prawa natury prowadzi do „cynicznego, bezsilnego relatywizmu moralno-politycznego”¹⁸, „moralnego nihilizmu”¹⁹, „totalitaryzmu”²⁰, „nieokiełzanej swobody władzy politycznej”²¹, „aktywnego gnostycyzmu”, „faszyzmu” (narodowego socjalizmu)²², „anarchii”²³. Opierając swoje doktryny prawa natury na wartościach posiadających, ich zdaniem, walor uniwersalizmu, wyrażają niepokój z powodu pojawienia się relatywistycznych interpretacji wartości. Narasta przekonanie, że technika i nauka, oderwane od obiektywnych wartości, muszą stać się źródłem społecznego zła.²⁴

Rozwijane po drugiej wojnie światowej amerykańskie doktryny prawa natury przenika cecha, która jest właściwa w tym kraju nie tylko doktrynom prawa natury. Niezależnie od wielu elementów dzielących je w genezie, różnic światopoglądowych, filozoficznych i strukturalnych łączy je funkcjonalizm rozumiany jako rozważanie sposobów i zakresu wpływu doktryn prawa natury na praktykę społeczną. Podstawą większości rozważań jest akcentowanie zagadnienia celów, którym służy prawo natury, i wyraźne odsunięcie na plan drugi albo nawet zupełne pomijanie problemów dotyczących jego istoty. Funkcjonalizm w doktrynach prawa natury znalazł swój wyraz w amerykańskiej myśli społecznej, jednak nie został dotychczas omówiony w polskich opracowaniach przedmiotu.

B. F. Wright Jr. w swej wciąż aktualnej historii amerykańskich doktryn prawa natury, obejmującej okres od początku Stanów Zjednoczonych aż do lat trzydziestych naszego stulecia, doszedł do wniosku, że spekulatywne rozważania nad istotą prawa natury są tam bardzo marginalne i mało znaczące. „Czyste teorie prawa natury — pisze on — nie są znane w tym kraju”, ponieważ „prawo natury jest w istocie próbą rozwiązania nierozwiązalnego”. Dodaje on przy tym, że amerykańskie doktryny prawa natury, unikając „czystych rozważań” nad istotą prawa i wiążąc się ściśle z potrzebami rozważań konkretnych problemów życia społecznego, w całej historii tego kraju znajdowały praktyczne zastosowanie, świadczące o ich

¹⁸ L. Strauss: „*Relativism*” [w:] *Relativism and the Study of Man*, ed. H. J. Stering and J. W. Wiggins, Van Nostrand 1961, s. 157.

¹⁹ R. Jonas: *Gnosticism and Modern Nihilism*, „*Social Research*” 1952, nr 19, s. 433 i n.

²⁰ H. Brunner: *Justice and the Social Order*, Harper 1945 s. 7 i n.

²¹ N. Voegelin: *The New Science of Politics*, Chicago 1952, s. 17 i n.

²² J. Hallowell: *Politics and Ethics*, „*American Political Science Review*” 1944, nr 38, s. 650 i n.

²³ J. Hallowell: *The Decline of Liberalism*, Los Angeles 1975, s. 18.

²⁴ Midgley: *op. cit.*, s. 10.

funkcjonalnym charakterze.²⁵ Nawiązujący do Wrighta, Burke Inlow podkreśla, że dla amerykańskich doktryn prawa natury podstawowe znaczenie posiadają pytania, jak prawo natury działa i jakie są tego rezultaty. Zdaniem tego autora, „prawo natury, podobnie jak energia atomowa, jest ważne, ponieważ działa, lecz nie tylko dlatego, że zostało wymyślone. Z tego samego powodu jest ono najlepiej zrozumiałe wtedy, kiedy zważy się na jego zastosowanie, a nie przy wyuczaniu się symbolów jego istoty”.²⁶

Luis C. Midgley, charakteryzując cechy wspólne współczesnych amerykańskich wersji prawa natury, potwierdza trafność powyższych obserwacji. Wskazuje on zwłaszcza na ciągłość funkcjonalnej interpretacji prawa natury w całej historii Stanów Zjednoczonych. „Zwykle nie czyni się większego wysiłku — pisze on — dla wykazania, że określony rodzaj teorii prawa natury jest prawdziwy, ale wskazuje się, że jest ona użyteczna, a nawet konieczna, dla społecznej wygody. A nawet gdyby zostało wykazane, że zło wynika z odrzucenia prawa natury, to nie wynika z tego, że prawo natury jest prawdziwe.”²⁷ Autor wyjaśnia, że unikanie rozważań nad istotą prawa natury w doktrynach amerykańskich łączy się w pewnym stopniu nie tylko z ich praktyczną bezużytecznością, ale i poważnymi trudnościami teoretycznymi. W szczególności nad wszelkimi rozważaniami dotyczącymi prawa natury ciąży nie rozwiązany wciąż problem stosunku bytu i powinności oraz zagadnienia z niego wynikające.

Należy jednak zaznaczyć, że także rozważania nad funkcją prawa natury nie są wolne od trudności. „Ujęcie jest dość niejasne i wieloznaczne — może prowadzić zarówno w kierunku opisowych badań nad społecznym działaniem prawa, jak i do dociekania idealnych celów, którym prawo winno służyć.”²⁸ Wieloznaczność ta zaznacza się przy porównywaniu funkcji, jakie przypisują prawu natury autorzy różnych doktryn, zmierzający do osiągnięcia odmiennych celów politycznych i społecznych. Wspólne jest natomiast źródło filozoficzne doktryn ujmujących prawo natury funkcjonalnie: jest nim pragmatyzm, kierunek do dzisiaj obowiązujący w Stanach Zjednoczonych, przenikający także podstawowe założenia innych występujących tam nurtów filozoficznych.²⁹ Przyjmowanie pragmatyzmu jako podstawy teoretycznej rozważań nad prawem natury

²⁵ B. F. Wright: *American Interpretations of Natural Law: A Study in the History of Political Thought*, Cambridge-Massachusetts 1931, s. 538 (wyd. 2 — New York 1962).

²⁶ B. Inlow: *Natural Law: A Functional Interpretation*, „American Political Science Review” 1947, nr 41, s. 921.

²⁷ Midgley: *op. cit.*, s. 7.

²⁸ Opałek, Wróblewski: *op. cit.*, s. 23.

²⁹ R. E. Desvernine: *The Creed of Americanism*, „Notre Dame Lawyer” 1942, nr 3; B. W. Palmer: *The Natural Law and Pragmatism*, „University of Notre Dame Natural Law Institute Proceedings” 1949, vol. I, s. 30 i n.

oznacza, że punktem ich wyjścia nie są abstrakcyjne przesłanki, lecz określona, konkretna, wątpliwa sytuacja, oczekująca na rozwiązanie. W płaszczyźnie teoriopoznawczej prowadzi to do funkcjonalnej teorii poznania, według której twierdzenie prawdziwe sprowadza się do dyrektyw skutecznego działania.³⁰

Funkcjonalizm w amerykańskich doktrynach prawa natury nie wyczerpuje się w relacji prawo natury — prawo pozytywne, a więc nie ogranicza się do prawnych jego aspektów. Zasięg tego funkcjonalizmu jest znacznie szerszy i obejmuje on także etyczne, polityczne, teologiczne, a nawet ekonomiczne i psychologiczne interpretacje problemu prawa natury. Stąd też w amerykańskich naukach społecznych spotyka się takie terminy, jak *natural law jurisprudence*, *natural law ethics*, *natural law political science*, *natural law theology*, *natural law economics*, *natural law psychology*. Wszystkie te aspekty funkcjonalnej interpretacji prawa natury integruje w znacznym stopniu historia doktryn polityczno-prawnych.

II

Przedstawiciele nurtu historycznego, interpretujący funkcjonalnie prawo natury, podkreślają rolę, jaką odegrało ono w historii ludzkości, a szczególnie w historii Stanów Zjednoczonych. Do licznego grona grupy pierwszej należą m. in.: A. H. Rommen, W. Friedman, C. J. Friedrich, V. J. Bourke, A. H. Chroust. Wśród autorów grupy drugiej znajdują się B. F. Wright Jr., Ch. G. Haines, E. S. Corwin, J. G. Buchanan, C. Manion, W. P. Aspell, B. F. Brown i in. Interpretacje te dokonywane są z punktu widzenia różnych orientacji światopoglądowych i metodologicznych.

W historii Stanów Zjednoczonych, podobnie jak w całej swojej historii, prawo natury spełniało różne funkcje. Na gruncie amerykańskim zmieniały się one od obrony teokracji do idei zupełnego oddzielenia kościoła od państwa, od konstytucyjnej idei praw jednostki z r. 1776 do zasady wolności umów znajdującej praktyczne odbicie w orzecznictwie sądowym, od obrony zasady powszechnego prawa do głosowania pełnoletnich do postulatu jej rygorystycznych ograniczeń, od koncepcji *civil disobedience* do koncepcji paternalizmu państwowego, od obrony zasady niezbywalności prawa prywatnego do spadku, do obrony prawa supremacji interesu ogólnopaństwowego, od idei rządów większości do idei rygorystycznego legalizmu mniejszości.

Największe i najpoważniejsze jednak zastosowanie miały idee prawa natury w związku z argumentacją na rzecz praw i wolności jednostki

³⁰ J. Kowalski: *Funkcjonalizm w prawie amerykańskim*, Warszawa 1960, s. 10 i n.

(*natural rights*). Takie ich zastosowanie, zwłaszcza w okresie protestu przeciwko rządowi brytyjskim i po ustanowieniu Deklaracji Niepoległości i *bill of rights*, uczyniło je aksjomatem amerykańskich teorii prawno-politycznych. Założyciele Nowej Anglii — Penn, Adams, Jefferson, Wilson, Chipman, Calhoun, Fitzhough, Brownson — wielokrotnie posługiwali się ideologią prawno-naturalną. Sięgali do niej obrońcy niewolnictwa i jego przeciwnicy. Powoływano się nań przy uzasadnianiu uprzywilejowanego statusu społecznego arystokracji, zasady większości, demokracji, nadrzędności rasy białej nad czarną i odwrotnie oraz wielu innych celów. W Stanach Zjednoczonych prawo natury służyło, podobnie jak w całej historii, bardzo różnym celom, będąc „taką tkaniną, jaką utkali ją filozofowie polityczni”.³¹

III

Najbardziej reprezentatywnym przedstawicielem nurtu etycznego jest J. Wild. Według niego „teoria prawa natury odgrywała wybitnie doniosłą rolę w okresie wielkich kryzysów w historii naszej kultury i odgrywa ją nadal”. Jest to koncepcja o poważnym znaczeniu, sądzi on, dla filozofów moralności, którzy muszą akceptować ją jako ogromnie wpływowy czynnik w polityce międzynarodowej i wewnętrznej. Zmierząc do określenia jej znaczenia dla współczesnych doktryn etycznych Wild docieka istoty prawa natury. Określa ją jako „rodzaj teorii etycznej” opartej na teologii, dostarczającej niezbyt jasnych moralnych kryteriów ocen, będącej pomieszaniem zdań deskryptywnych i preskryptywnych o reakcyjnym oddziaływaniu politycznym w historii dziejów ludzkich. W konkluzji swych wywodów Wild stwierdza, że świat współczesny potrzebuje „realizmu moralnego” opartego na tożsamości powinności, dobra i egzystencji.³²

Według R. Carnesa, problematyka prawa natury należy do teorii moralnych łączących moralność z polityką. Związek ten zmierza — jego zdaniem — do „uczynienia moralności politycznie znaczącą, a polityki zgodną z kanonami moralności”. Carnes dostrzega, że doktryny prawa natury obejmują swoim zasięgiem trzy koncepcje społeczne, stanu natury, prawa natury i umowy społecznej. Spełniają one dwie główne funkcje — logiczną i moralną. Funkcja logiczna polega na całościowym obejmowaniu przez te koncepcje procesów politycznych; oznacza to — według niego — że doktryny prawa natury wyjaśniają istotę, strukturę i rolę prawa w społeczeństwie. Moralna funkcja opiera się na uzgadnianiu treści politycznych z pryncypiami prawa natury. Carnes akcentuje myśl, że „prawo

³¹ Wright: *op. cit.*, s. 342.

³² J. Wild: *Plato's Modern Enemies and the Theory of Natural Law*, Chicago 1955, s. 64 i n.

natury można odnaleźć w myśleniu każdego, kto znajduje się w sytuacji konieczności rozstrzygnięcia o podstawowych problemach porządku społecznego.”³³

W całej historii prawa natury na gruncie amerykańskim pojawiają się doktryny dowodzące, że wierność etycznie interpretowanym ideałom prawa natury gwarantuje sukces ekonomiczny.³⁴ Dużą popularność uzyskała w ostatnich latach doktryna wzajemności (*mutualizm*), sformułowana na tej zasadzie przez G. G. Gregory’ego. Celem jej jest „ukazanie, że istnieją prawa natury i zasady, które rządzą sukcesem we wszystkich społecznych i ekonomicznych stosunkach”. Po wyodrębnieniu „dwóch praw warunkujących wszelki postęp ludzki” — „naturalnego prawa własnego interesu” i „naturalnego prawa służby wzajemnej” Gregory określa, jak należy je stosować dla „osiągnięcia maksymalnego sukcesu i szczęścia dla każdego”. Receptę na to upatruje on w przestrzeganiu „pięciu zasad służby wzajemnej”: wzajemności, wolności, prawdomówności, uczciwości i stwarzania największych możliwości. Przyjęcie tych zasad podcięłoby, zdaniem autora, potrzebę istnienia państwa, a na jego miejsce powstać miałyby idealna *Mutual Service Organization*.³⁵

IV

Ze społeczno-politycznego punktu widzenia prawo natury interpretowane jest jako konserwatywne, ewolucyjne albo rewolucyjne. Według tych interpretacji spełnia ono funkcję konserwatywną o tyle, o ile nadaje istniejącym stosunkom politycznym sankcję obowiązywania. Prawo natury pierwotnie ewolucyjne czy wręcz rewolucyjne staje się konserwatywne po zmianie układu sił w społeczeństwie. Jako konkretny przykład takiej zmiany jego funkcji podaje się rewolucyjną doktrynę prawa natury, związaną z początkami państwowości Stanów Zjednoczonych, wysuwającą na plan pierwszy indywidualizm, wolność i liberalizm polityczny. Doktryna ta początkowo rewolucyjna, w XX wieku stała się już przestarzała i konserwatywna, nie do przyjęcia wobec potrzeb interwencjonizmu państwowego, zmierzającego m. in. do realizacji koncepcji „państwa dobrobytu” i ograniczeń rozwoju wielkiej własności prywatnej.³⁶

³³ J. R. Carnes: *Whether there is Natural Law*, „Ethics” 1961, nr 4, s. 122 i n.

³⁴ Por. np. S. C. Otto: *Natural Law and Human Hopes*, New York 1926, S. M. Hart: *The Natural Law that Manifests as Life*, Boston 1959; W. Brough: *The Natural Law of Money*, New York 1969.

³⁵ G. G. Gregory: *The Natural Laws of Success*, Pasadena, California 1970, s. A-1 i n.

³⁶ A. Rose: *On Law and Justice*, Los Angeles 1959, s. 236.

W interpretacjach politologicznych funkcji prawa natury teoretycy amerykańscy nawiązują do konfliktu ideologicznego dwóch systemów społecznych — socjalizmu z kapitalizmem. Przeplatają się w tym zarówno cele ofensywne, jak i obronne, ściśle zresztą ze sobą powiązane. Niektórzy z nich upatrują w prawie natury jedyną wielką pozytywną ideologię, którą można przeciwstawiać marksizmowi. Szermując hasłami „demokracji”, „zachodniej cywilizacji”, „wolności”, „godności ludzkiej”, „celu narodowego”, „zjednoczonego frontu moralnego”, „wspólnego dobra”, „interesu publicznego”, „solidarności politycznej”, „prawdy politycznej” itd. starają się dowieść wyższości systemu kapitalistycznego nad rzekomym „totalitaryzmem systemu socjalistycznego”.³⁷

W politologii amerykańskiej podkreśla się duże znaczenie idei prawno-naturalnych Jacquesa Maritaina dla rozwoju ideologii partii chrześcijańsko-demokratycznych w Europie i ich wpływ na myśl polityczną w Stanach Zjednoczonych. Czołowe miejsce zajmuje tam filozofia polityczna Leo Straussa, wspierająca się na funkcjonalnej interpretacji uprawnień naturalnych jako konkretyzacji prawa natury w warunkach amerykańskich. Odrębną pozycję zdobywała sobie doktryna polityczna Waltera Lippmana, według którego prawo natury jest koniecznym warunkiem „prawdziwej demokracji konstytucyjnej”. W tym sensie politolodzy amerykańscy uznają prawo natury za „ideologię symbolizującą potrzeby i aspiracje grup i klas społecznych”.³⁸ Chętnie posługują się nią nie tylko myśliciele o uznanej już pozycji, lecz także wielu mniej znanych politologów.

Powiązania pomiędzy współczesnymi wydarzeniami politycznymi i ideologią prawa natury w Stanach Zjednoczonych ukazał wspomniany już P. E. Sigmund. W jego ocenie prawa natury odgrywają poważną rolę w całym życiu społecznym i politycznym tego kraju. Znajdują one na przykład zastosowanie w walce o faktyczne prawa obywatelskie Murzynów. Odwołują się do nich hippiesi, rozwijający idee wspólnoty i miłości. Przywoływano idee prawa natury podczas zaburzeń wstrząsających amerykańskim szkolnictwem wyższym. Ideologowie Nowej Lewicy, zmierzający m. in. do „wyższej” jakości życia społecznego chętnie szermują argumentacją prawno-naturalną. Podobnie żądania ruchu wyzwolenia kobiet uzasadniane są często przy pomocy doktryn prawa natury. Marcuse i Fromm w swej krytyce kapitalizmu, ograniczającego i hamującego możliwości pełnego rozwoju człowieka, sięgają do idei związanych z naturą ludzką i prawami natury. W okresie dyskusji na temat celowości wojny

³⁷ J. N. Shklar: *Legalism and Essay on Law, Morals and Politics*, Cambridge, Massachusetts 1964, s. 65 i n.

³⁸ P. E. Sigmund: *Natural Law in Political Thought*, Cambridge, Massachusetts 1971, s. VIII.

wietnamskiej zarówno jej zwolennicy, jak i przeciwnicy odwoływali się do prawa natury.

V

Bardzo interesująco przebiega rozwój funkcjonalnego podejścia do prawa natury w amerykańskich doktrynach teologicznych. Obejmuje on interpretacje katolickie, interpretacje protestanckie oraz polemikę między zwolennikami tych dwóch odłamów chrześcijaństwa. Do Soboru Watykańskiego II w teologii amerykańskiej dominowało spekulatywne pojmowanie prawa natury. Jego funkcje ujmowane z punktu widzenia teologii katolickiej, rozwijanej w świetle klasycznego tomizmu, najpełniej wyraził A. P. D'Entreves, sprowadzając je do następujących punktów: uniwersalnego systemu praw, racjonalnej podstawy etyki, teorii uprawnień naturalnych, istoty prawa i prawa idealnego.³⁹ Nurt ten reprezentuje duża grupa tomistów i neotomistów — A. Adler, G. Constable, E. F. Barrett, H. R. Mc Kinon, J. F. O'Hara, B. W. Palmer, R. N. Wilkin, R. Chroust i inni, skupionych wokół jego naukowego centrum, Uniwersytetu Notre Dame.⁴⁰ Ambicją zwolenników tego nurtu jest krzewienie tomistycznej wersji prawa natury nie tylko na gruncie amerykańskim, ale i w całym świecie.⁴¹ Przejawili oni bardzo dużą aktywność naukową i polityczną, redagując m. in. takie czasopisma naukowe, jak „Natural Law Forum”, „Notre Dame Lawyer” i „The Scholastic”. Siła oddziaływania tego nurtu osłabła jednak wyraźnie w połowie lat sześćdziesiątych. Złożyło się na to kilka przyczyn. Po pierwsze, treść dokumentów Soboru Watykańskiego II podważyła w pewnym stopniu doniosłość rozważań spekulatywnych.⁴²

³⁹ A. P. d'Entreves: *Natural Law*, London 1967, s. 96.

⁴⁰ E. Bodenheimer: *A Decade of Jurisprudence in the United States of America 1946—1956*, „Natural Law Forum” 1958, nr 1, s. 66 i n.

⁴¹ O programie działalności por. J. F. O'Hara: *Invocation*, „University of Notre Dame Natural Law Institute Proceedings” 1949, nr 1. Z inspiracji teoretyków Uniwersytetu Notre Dame podjęto próbę zrekonstruowania prawa natury w tradycji żydowskiej, muzułmańskiej, hinduskiej i chińskiej dla wykazania jego uniwersalizmu. Por. „University of Notre Dame Natural Law Institute Proceedings” 1953, vol. 5. Należy jednak zaznaczyć, że oddziaływanie Notre Dame na świat pozachrześcijański było bardzo słabe, z wyjątkiem Japonii, co wyjaśnia się powiązaniem politycznymi tego kraju z USA, zwłaszcza tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej. Por. I. Takeshi: *Fundamental Human Rights and the Development of Legalistic Thought in Japan*, Pittsburgh 1974; także R. B. Inagaki: *Report of the Committee on Natural Law, Morals and Ethics in Natural Law — A Non-Western Interpretation*, „World Law Review”, Washington 1972, vol. V, s. 507 i n.

⁴² G. M. Regan: *Need for Renewal in Natural Law*, „Catholic Lawyer” 1966 Spring; *id.*: *Natural Law in the Church Today*, „Catholic Lawyer” 1967/Winter.

Po drugie, Watykan rosząc sobie prawo do wyłącznej, autorytatywnej interpretacji prawa natury upatrywał w Notre Dame nie swojego sojusznika, lecz konkurenta.⁴³ Po trzecie, prawo natury w ujęciu katolickim znajduje ograniczone możliwości rozwoju w kraju zasadniczo protestanckim, jakim są Stany Zjednoczone.⁴⁴ W rezultacie nastąpiła zmiana orientacji polityki Uniwersytetu Notre Dame w tym zakresie, widoczna m. im. w zmianie programu i tytułu „Natural Law Forum” na „The American Journal of Jurisprudence”.

Z tych to właśnie powodów od czasu zakończenia Soboru Watykańskiego II w amerykańskiej teologii katolickiej zaczęła wyraźnie dominować praktyczno-funkcjonalna interpretacja prawa natury. „Koncepcja prawa natury — pisze Ch. F. Curran — jako dedukacyjna metodologia, oparta na wiecznej i niezmiennej istocie i objawiająca się w specyficznych formach jest już dzisiaj nie do zaakceptowania przez większość katolickich teologów moralnych.”⁴⁵ Mimo daleko posuniętych rozbieżności między amerykańskimi teologami w przedmiocie metod interpretacji zgadzają się oni na ogół co do potrzeby ścisłego powiązania prawa natury z empirycznymi potrzebami społecznymi. R. Johann, poszukując filozoficznego oparcia dla takich interpretacji, wiąże katolicką teologię moralną z amerykańskim pragmatyzmem.⁴⁶ J. G. Milhaven rozwija prawno-naturalną „etykę miłości” na gruncie empirycznej oceny konsekwencji ludzkich działań w świetle zasad miłości chrześcijańskiej.⁴⁷ E. Mc Donagh rozwija „teologię moralną” uzgadniającą prawo natury z interpersonalnymi, społecznymi i historycznymi aspektami ludzkiego bytu.⁴⁸ Radykalnie odchodzi od tomistycznej wykładni prawa natury P. Antoine, rozwijając „moralność bez antropologii” albo „calculus pragmatyczny”.⁴⁹ Propozycje bardzo wpływowego Ch. E. Currane zacierają do rozwiązań umiarkowanych. Zwalcza on tzw. konsekwencjalizm — „zbyt łatwe identyfikowanie sądów moralnych z odkryciami nauk empirycznych i humanistycznych”, podkreślając po-

⁴³ Konflikt zarysował się najwyraźniej w odniesieniu do podmiotu autorytatywnej interpretacji Biblii i pism Tomasza z Akwinu. W szczególności katolicy amerykańscy krytykowali tzw. autorytaryzm (*authoritarianism*), polegający na arbitralności papieża w kwestiach doktrynalnych. Por. np. Ch. E. Curran: *New Perspectives in Moral Theology*, Notre Dame 1974, s. 22 i n.

⁴⁴ Zob. M i d g l e y: *op. cit.*, zwłaszcza rozdz. IV „Protestant Rejection of Natural Law”.

⁴⁵ Curran: *op. cit.*, s. 6.

⁴⁶ R. Johann: *Lonergan and Dewey on Judgement [w:] Language, Truth and Meaning*, ed. P. Moscane, Notre Dame 1972, ss. 79—92.

⁴⁷ J. G. Milhaven: *Toward a New Catholic Morality*, Doubleday 1970, *id.*: *Objective Moral Evaluation of Consequences*, „Theological Studies” 1971, nr 32.

⁴⁸ E. Mc Donagh: *Toward a Christian Theology of Morality*, „Irish Theological Quarterly” 1970, nr 37.

⁴⁹ P. Antoine: *Morale et decision calculée*, „Projet” 1970, nr 42, s. 131.

trzebę uwzględnienia przy tym aspektów „transcendentalnych egzystencji ludzkiej”.⁵⁰ Podobnie L. Martensotto znacznie wcześniej nawoływał do „[...] chrześcijańskiego realizmu w przedmiocie prawa natury, który mógłby dać rozwiązania aktualnych problemów poprzez większą integrację porządku społecznego z boskim misterium objawienia.”⁵¹

We współczesnej amerykańskiej teologii protestanckiej prawo natury odgrywa znacznie mniejszą rolę niż w teologii katolickiej. Tym niemniej występuje ono u tych teologów protestanckich, których prace wywierają znaczny wpływ na amerykańską myśl społeczną, jak np. R. Niehbur, P. Tillich, K. Barth. Stanowisko teologów katolickich spotyka się ze stanowiskiem teologów protestanckich na gruncie polemik dotyczących podstawowych problemów amerykańskiego życia społecznego. Zarówno katolicy, jak i protestanci zgodnie potępiają wszelkie wojny aprobując i krzewiąc pacyfizm. Szczególnie dobitnie krytykują ideę wojny nuklearnej, rozwijając koncepcję tzw. „pacyfizmu nuklearnego”. Modyfikują stare katolickie i protestanckie opinie na temat form własności, form państwa, stosunków państwo — kościół, problemów wolności politycznych i religijnych. Wielu z nich podważa przy tym zasadność papieskich pretensji do autorytatywnej interpretacji prawa natury. Najwięcej jednak miejsca zajmują w tych polemikach zagadnienia tzw. moralności seksualnej, zapobiegania ciąży, sterylizacji, sztucznego zapładniania, masturbacji, „grzechu seksualnego”, homoseksualizmu, pozamałżeńskich stosunków płciowych i rozwodu. Nadto rozważają problemy eutanazji, transplantacji organów ludzkich i kary śmierci.⁵²

Funkcjonalizm przenika amerykańskie prawnicze interpretacje prawa natury (*natural law jurisprudence*).⁵³ W jurysprudencji amerykańskiej utrwalony jest dwupodział na zwolenników prawa natury i pozytywistów prawnych, na doktryny prawa natury i doktryny pozytywizmu prawniczego.⁵⁴ Zwolennicy prawa natury wierzą, że istnieją normy stojące

⁵⁰ Curran: *op. cit.*, s. 13 i n.

⁵¹ L. Martensotto: *The Political Realism of the Natural Law*, Notre Dame 1964, s. 70.

⁵² Curran: *op. cit.*, s. 165 i n.

⁵³ Por. m. in. R. N. Wilkin: *Status of Natural Law in American Jurisprudence*, „University of Notre Dame Natural Law Institute Proceedings” 1949, nr 1; G. W. Constable: *What does Natural Law Jurisprudence Offer?*, „Catholic University Law Review” 1954, nr 4.

⁵⁴ H. R. McKinnon: *Natural Law and Positive Law*, „Notre Dame Lawyer” 1948, nr 23; J. B. Gest: *Natural Law and Positivism*, „Pennsylvania Bar Association Quarterly” 1950, nr 92; A. N. Chroust: *Natural Law and Legal Positivism*, „Ohio State Law Journal” 1952, nr 13; R. D. Lumb: *Natural Law and Legal Positivism*, „Journal of Legal Education” 1959, nr 11; R. F. Begin: *Natural Law and Positive Law*, Washington 1959; M. R. Guigan: *Positive and Moral Law*, „Current Law” 1961, nr 2.

ponad władzę polityczną stanowiącą prawa pozytywne, ograniczające ją na etapie działalności legislacyjnej, sądowej albo administracyjnej. Pozytywiści prawni natomiast zaufaniem obdarzają jedynie porządek prawny pochodzący od władzy państwowej. W odróżnieniu od zwolenników prawa natury istotę prawa upatrują nie w sprawiedliwości, lecz w woli suwerena uznawanego za źródło i interpretatora prawa pozytywnego. Wokół tych punktów koncentruje się permanentna polemika zwolenników prawa natury z pozytywistami.

Zwolennicy prawa natury wymieniają dwie jego główne funkcje: negatywną i pozytywną. Funkcja negatywna tego prawa polega, ich zdaniem, na zwalczaniu pozytywizmu prawniczego i wierzą na ogół w ostateczne zwycięstwo tej doktryny. „*Natural law jurisprudence* — pisze B. F. Brown — która opiera się na moralnym podejściu do prawa, powoli, lecz z pewnością zwycięża w swej decydującej walce z koncepcją prawa opartego na przemocy, związaną z pozytywizmem, który upatruje istotę prawa w jego zależności od woli suwerena politycznego. Jego zdaniem, funkcja pozytywna prawa natury „[...] wiąże się z wyborem najlepszego przyszłego porządku prawnego, porządku politycznego oraz rodzaju cywilizacji, która będzie najbardziej odpowiednia dla zapewnienia ludzkiego szczęścia”.⁵⁵

Wyodrębnia się dwa nurty *natural law jurisprudence* — neoscholastyczny i niescholastyczny.⁵⁶ Nurt neoscholastyczny związany jest z katolickim odłamem doktryn prawa natury i stanowi prawniczą ich interpretację w odróżnieniu od interpretacji teologicznych, etycznych i politologicznych. Można więc mówić w tym przypadku o katolickiej *natural law jurisprudence*. Nurt niescholastyczny obejmuje swoim zasięgiem świeckie odmiany *natural law jurisprudence*.

Ruch na rzecz rozwoju katolickiej *natural law jurisprudence* rozwinął się w Stanach Zjednoczonych w latach dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia. Koncentrował się w kilku katolickich szkołach prawa w Fordham, Detroit, Marquette, Georgetown i głównie Notre Dame.⁵⁷ Swoje największe sukcesy osiągnął w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, w połowie lat sześćdziesiątych popadając w pewną stagnację, zmierzając następnie w kierunku dalszej praktycznej reorientacji z tych samych na ogół powodów, które zadecydowały o kryzysie spekulatywnego nurtu teologicznych doktryn prawa natury.

⁵⁵ *The Natural Law Reader...*, s. V i n.

⁵⁶ *Ibid.*, s. V i n.

⁵⁷ O szczegółach M. T. Roney: *The Movement for a Neo-Scholastic Philosophy of Law in America*, „*Proceedings of the American Catholic Philosophical Association*” 1942, nr 18.

Autorzy w kręgu katolickiej *natural law jurisprudence* nawiązują do filozofii Tomasza z Akwinu i na jej podstawach opierają swoje doktryny. Za Tomaszem przyjmują za źródło ideału społecznego prawo natury w sensie obiektywnych norm regulujących zachowanie ludzkie, promulgowanych przez osobowego boskiego prawodawcę, poznawalnego przy pomocy rozumu ludzkiego bez potrzeby bezpośredniego objawienia. Normy te, jako odzwierciedlenie istoty natury ludzkiej, uznają oni za uniwersalne i niezmiennie w tym zakresie, w którym dotyczą nakazu czynienia dobra i zakazu czynienia zła oraz nadrzędnej wartości osobowości ludzkiej poprzez ochronę życia ludzkiego, własności, wolności i dążenia do szczęścia. Szczegółowe zasady rządzące ludzkim zachowaniem i nie naruszające tych podstaw są zmienne — ich zdaniem — jak zmienne są fakty życia społecznego. Wśród czołowych zwolenników katolickiej *natural law jurisprudence* znajdują się B. F. Brown, T. L. Bouscaren, W. B. Kennedy, W. T. Dillon, J. C. Fitzgerald, A. C. Ellis, Ch. A. Hart, J. W. Curran, M. Ronney, C. Manion, A. Adler, B. W. Palmer, J. B. Keenon, N. S. Corwin.

Wszyscy świeccy autorzy *natural law jurisprudence* zgodnie odrzucają ideę boskiego, racjonalnie poznawalnego prawodawcy jako źródła prawa natury. Zaznaczają się natomiast poważne różnice między nimi w przedmiocie określenia charakteru prawa natury. Niektórzy autorzy nie wychodzą właściwie poza katolicką *natural law jurisprudence*, podobnie jak ona cpowiadając się za istnieniem niezmiennych, transcendentalnych ideałów postępowania, którym człowiek powinien podporządkować swoje zachowanie. I. Kant jest dla nich tym, kim Tomasz z Akwinu jest dla katolickiej *natural law jurisprudence*. Inni autorzy, jak np. M. R. Cohen, odchodzą znacznie dalej od doktryn katolickich, akceptując istnienie jedynie relatywnych ideałów zachowania ludzkiego, wyprowadzanych racjonalnie z obiektywnego porządku egzystującego *a priori*. W końcu wyodrębnia się autorów redukujących prawo natury do quasi-ideału, wysnuwanego ze zracjonalizowanych obserwacji życia społecznego. Grupa ta odchodzi najdalej od katolickiej *natural law jurisprudence*.⁵⁸ Istnieją nadto próby wiązania *natural law jurisprudence* z socjologią⁵⁹, psychoanalizą⁶⁰, a nawet z fizykalnie rozumianymi kategoriami czasu i przestrzeni⁶¹.

Obie wersje — katolicka i świecka *natural law jurisprudence* — od-

⁵⁸ *The Natural Law Reader...*, s. 6 i n., 172 i n.

⁵⁹ Najbardziej znana jest koncepcja Philipa Selznicka. Por. szerzej M. P. Golding: *Philosophy of Law*, New Jersey 1975, s. 50 i n.; M. Borucka-Arctowa: *Koncepcja „natury ludzkiej” a współczesne problemy oceny prawa*, „Etyka” 1970, nr 6.

⁶⁰ A. A. Ehrenzweig: *Psychoanalytic Jurisprudence*, New York 1971.

⁶¹ B. F. Roberts: *Natural Law Demythologized: A Functional Theory of Norm for a Revolutionary Epoch*, „Cornell Law Quarterly” 1966, nr 51.

działają na amerykańską myśl prawną i praktykę prawniczą. Trudno byłoby precyzyjnie określić, która z nich jest silniejsza, obie posiadają bowiem zwolenników i przeciwników, tym niemniej wydaje się, że w ostatnich latach pewną przewagę uzyskała świecka *natural law jurisprudence*, czego dobitnym przykładem są poważne wpływy doktryny Lon L. Fullera.

Według wciąż jeszcze aktualnych ustaleń Heinesa, prawo natury spełniało na gruncie amerykańskim następujące funkcje wobec prawa pozytywnego: wprowadzało do niego treści etyczne, formułowało idealne standardy jego oceny, ustanawiało kryteria granic swobodnego działania legislatorów, sędziów i administratorów, usprawiedliwiała ograniczenia suwerenności władzy państwowej.⁶² Zdaniem współczesnego autorytetu tego przedmiotu, B. F. Browna, prawo natury stwarza „dynamiczną podstawę dla prawa i moralności dwudziestego wieku”.⁶³ Jest rzeczą znamionną, że podstawa ta zachowuje wybitnie konserwatywny charakter.

Silne oddziaływanie prawa natury na amerykańską praktykę prawniczą przejawia się na drodze wypełniania luk w systemie prawa pozytywnego przy jego pomocy⁶⁴, instytucji sądowej kontroli ustawodawstwa (*judicial review*)⁶⁵ oraz przenikania sposobu myślenia amerykańskich prawników.⁶⁶ W okresie kształtowania się amerykańskiego systemu prawnego, w pewnym stopniu także i później, wynikało ono z częstego utożsamiania prawa natury z prawem pozytywnym, porządku moralnego z porządkiem prawnym. Prowadziło to wprawdzie do wzrostu szacunku dla prawa pozytywnego, ale idealizowanie obowiązującego prawa utrudniało jego doskonalenie.⁶⁷ W amerykańskiej praktyce prawniczej znajduje zwolenników przekonanie, że prawo natury oznacza specyficzny rodzaj uprawnień, bez korespondujących z nimi obowiązków. W rezultacie absolutyzują oni własność prywatną, wolność ekonomiczną i polityczną; zwolnienie od podatków uznają za usprawiedliwione prawem natury, działając w ten sposób w interesie klas posiadających. Wielu amerykańskich prawników-praktyków sądzi, że prawo natury opiera się na subiektywnych, a nie obiektywnych

⁶² Haines: *op. cit.*, s. 310 i n.

⁶³ B. F. Brown: *Natural Law: Dynamic Basis of Law and Morals in the Twentieth Century*, „Tulane Law Review” 1957, nr 31.

⁶⁴ B. F. Brown: *Natural Law Basis of Juridical Institution in the Anglo-American Legal System*, „Catholic University Law Review” 1954, nr 5.

⁶⁵ C. N. R. McCoy: *Doctrine of Judicial Review and Natural Law*, „Catholic University Law Review”; H. J. Hogan: *Supreme Court and Natural Law*, „American Bar Association Journal” 1968, nr 1.

⁶⁶ H. H. McKinnon: *Higher Law: Reaction Has Permeated our Legal Thinking*, „American Bar Association Journal” 1947, nr 85; N. F. Barrett: *Natural Law and the Lawyers Search for a Philosophy of Law*, „Buffalo Law Review” 1954, nr 4.

⁶⁷ P. A. Pascal: *Natural Law and Respect for Law*, „The American Journal of Comparative Law” 1966—1967, vol. 15, nr 3.

podstawach. Z tego punktu widzenia „prawem natury jest to, co poszczególny prawnik przez nie rozumie”. Staje się refleksem osobistych pragnień, „poczucia sprawiedliwości” albo rodzajem intuicyjnego przeczucia. W tym ujęciu jest ono doskonałym parawanem dla nadużyć i wykorzystywania go dla wąskich interesów klasowych posiadaczy kapitału.⁶⁸

Funkcjonalizm przenikający *natural law jurisprudence* zaznacza się w doktrynie i praktyce prawa publicznego oraz prawa prywatnego. W Stanach Zjednoczonych do prawa publicznego zalicza się prawo międzynarodowe i konstytucyjne. Natomiast do prawa prywatnego pozostałe jego gałęzie, takie jak np. prawo rodzinne, prawo zobowiązaniowe, prawo karne itd.

Funkcje prawa natury we współczesnym prawie międzynarodowym określa się jako „moralne podstawy międzynarodowej sprawiedliwości”⁶⁹, „etyczne źródła rozwoju prawa międzynarodowego”⁷⁰. W szczególności autorzy amerykańscy poświęcili wiele uwagi problematyce prawa natury w praktyce międzynarodowych trybunałów sprawiedliwości sądujących zbrodniarzy wojennych w Norymbardze i w Tokio.⁷¹ Ostatnio podejmowali prawnicze aspekty wojny i pokoju, głównie w związku z wysoce kontrowersyjnymi w Stanach Zjednoczonych ocenami wojny wietnamskiej.⁷²

Wpływ prawa natury na amerykańskie prawo pozytywne zaznacza się wyraźnie w prawie konstytucyjnym. Corwin mówi nawet o „tożsamości rozwoju prawa natury z amerykańskim konstytucjonalizmem”.⁷³ W szczególności idee prawno-naturalne kształtują treść kardynalnych instytucji amerykańskiego konstytucjonalizmu: demokracji⁷⁴, wolności⁷⁵, własności prywatnej⁷⁶, dążenia do szczęścia (*pursuit of happiness*)⁷⁷ i sprawiedli-

⁶⁸ Por. B. F. Brown: *Natural Law and the Law Making Function...*, s. 12 i n.

⁶⁹ B. F. Brown: *Natural Law and the Moral Basis of International Justice*, „Loyola Law Review” 1955—1956, nr 8.

⁷⁰ J. L. Kunz: *Natural Law Thinking in the Modern Science of International Law*, „American Journal of International Law” 1961, nr 55.

⁷¹ Bosch: *op. cit.*, *passim*.

⁷² C. F. Murphy Jr: *The Vietnam Conflict: A Moral Evaluation*; *id.*: *The Morality of War: The Case of Vietnam*, „Natural Law Forum” 1967, nr 12.

⁷³ B. S. Corwin: *The Higher Law Background of the American Constitution*, Ithaca 1955.

⁷⁴ C. Leboutillier: *American Democracy and Natural Law*, New York 1950; R. L. Colhoun: *Democracy and Natural Law*, „Natural Law Forum” 1960, nr 5.

⁷⁵ E. C. Gerhart: *American Liberty and „Natural Law”*, Boston 1953.

⁷⁶ J. C. Hutchenson Jr: *Natural Law and the Right to Property*, „Notre Dame Lawyer” 1951 (Summer); R. P. Peters: *Tax Law and Natural Law*, „Notre Dame Lawyer” 1950 (Fall).

⁷⁷ J. C. Ford: *Natural Law and the „Pursuit of Happiness”*, „Notre Dame Lawyer” 1957 (Spring).

wości.⁷⁸ Wiąże się z nimi problematyka tzw. cywilnego nieposłuszeństwa (*civil disobedience*), będąca współczesną wersją starej idei naturalnego prawa do oporu wobec niesprawiedliwych działań władzy państwowej.⁷⁹ Odrębne miejsce zajmuje szczególnie bogato rozwinięta w amerykańskiej literaturze problematyka uprawnień naturalnych (*natural rights*), uznawanych za konkretyzację prawa natury.⁸⁰ Wiele kontrowersji rodzi prawnonaturalny charakter tzw. formuły *due process of law* wprowadzonej do konstytucji amerykańskiej poprzez dwie poprawki. Poprawka piąta ma zabezpieczać obywateli przed arbitralnością władz federalnych, natomiast poprawka czternasta traktuje o ograniczeniach swobody działania władz stanowych. Obie regulują stosunki między władzą a obywatelem, głosząc, że nikt nie może być pozbawiony życia, wolności i mienia bez prawidłowego (*due*) postępowania (*process*) prawnego (*of law*).⁸¹

Autorzy katolickiej *natural law jurisprudence* bronią monogamicznego charakteru małżeństwa, trwałości tego związku oraz ograniczonej jurysdykcji sądownictwa państwowego w sprawach małżeńskich.⁸² Wywołuje zainteresowanie idea prawnonaturalnej istoty i sankcji zobowiązań objętych prawem zobowiązaniowym⁸³ oraz jej związek z angielskim systemem *common law*.⁸⁴ Rozważa się prawnonaturalne ograniczenia funkcji wymiaru kary przez państwo, głównie kary śmierci i problem odpowiedzialności bez winy.⁸⁵ Dyskutowano nad zagadnieniem związku prawa natury

⁷⁸ N. Selinka: *Natural Law and Justice*, „Catholic Lawyer” 1955, nr 1; E. T. Fagan Jr: *Natural Law and Distributive Justice*, „Catholic Lawyer” 1956, nr 1, W. R. White: *Natural Law and Commulative Justice*, „Catholic Lawyer” 1956, nr 1.

⁷⁹ M. R. Mac Guigan: *Civil Disobedience and Natural Law*, „Catholic Lawyer” 1965 (Spring).

⁸⁰ A. L. Harding [ed.]: *Natural Law and Natural Rights*, Dallas 1955. Na temat marksistowskich ocen tego rodzaju koncepcji pisze K. Opałek: *Prawo podmiotowe, Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957; *Prawa i obowiązki obywatelskie w Polsce i świecie*, Wyd. zbiorowe pod red. M. Szczepaniaka, Warszawa 1974.

⁸¹ K. L. Karst: *Invidious Discrimination: Justice Douglas and the Return of the „Natural Law — Due — Process Formula”*, „UCLA Law Review” 1959 (June), K. Poklewski-Kozieł: *Due Process of Law [w:] Instytucje i doktryny prawnopolityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974.

⁸² Por. Materiały: *Natural Law and the Family — a Symposium*, „Fordham Law Review” 1955 (Spring). J. T. Noonan Jr: *Indissolubility of Marriage and Natural Law*, „The American Journal of Jurisprudence” 1969, nr 14.

⁸³ Brown: *The Natural Law Basis...*, *passim*.

⁸⁴ L. Le Gault: *Natural Law and the Common Law*, „Saskatchewan Bar Review” 1960, nr 3.

⁸⁵ *The Limits of Law*, ed. by J. R. Pennock and J. W. Chapman, New York 1974, „Nomos”; G. G. Grisez: *Toward a Consistent Natural Law Ethics of Killing*,

z wolnością komunikacji w świecie i ekstradycją.⁸⁶ Problematyka rozwoju prawa kosmicznego skłoniła niektórych autorów do rozważenia jego relacji z prawem natury.⁸⁷ Teoretycy amerykańscy, zwłaszcza z kręgu katolickiej *natural law jurisprudence*, potępili w świetle prawa natury rewoltę studentów z lat sześćdziesiątych.⁸⁸ Przykłady te nie wyczerpują oczywiście wszystkich zastosowań prawa natury przez zwolenników funkcjonalnej interpretacji *natural law jurisprudence*.

VI

Wydaje się, że wśród różnych interpretacji zagadnienia funkcjonalnego podejścia do doktryn prawa natury najbardziej przekonujące są te, które wiążą je z rozważaniami nad wartościami. Wartościowanie rzeczy i zjawisk życia społecznego towarzyszy nieodłącznie człowiekowi od samych początków jego rozumnego istnienia. Jest ono procesem wyborów tego, co każdorazowo człowiek potrzebuje i ceni w procesie zaspokajania własnych i społecznych interesów oraz osiągnięcia zamierzonych celów. Proces wartościowania zmusza człowieka do wyrażania swego negatywnego lub pozytywnego stosunku do zachodzących wydarzeń. Jest wydobywaniem z tych wydarzeń tego, co dla człowieka pożyteczne, potrzebne i wartościowe. Towarzyszy on działalności każdej rozumnej jednostki ludzkiej, każdej zbiorowości i każdego społeczeństwa i w tym sensie jest procesem uniwersalnym.

Uniwersalność wartościującego stosunku człowieka do wydarzeń i faktów nie przeczy istnieniu daleko idących różnic w ustaleniu wartości adekwatnych do historycznie, ideologicznie i klasowo kształtowanych celów i potrzeb ludzkich. „Konkretno-historyczne, klasowe ujęcie problemu wartości tłumaczy te lub inne osobliwości charakteru i kompleksu uznawanych przez ludzi za wartości lub nie-wartości (co jest, rzecz jasna, również ważne), ale wytłumaczenia istoty wartości i ich powstawania należy szukać w ogólnohistorycznych podstawach życia społeczeństwa i człowieka.”⁸⁹ Szczególnie dużą wagę nadają ostatnio tej problematyce

„The American Journal of Jurisprudence” 1970, nr 15; F. E. Lucey: *Liability without Fault and the Natural Law*, „Tennessee Law Review” 1975 (Spring).

⁸⁶ W. A. Carrol: *Natural Law and Freedom of Communication under the Forteenth Amendment*, „Notre Dame Lawyer” 1966/1967, nr 42; B. F. Brown: *Extradition and the Natural Law*, „New York Law Forum” 1970, nr 16.

⁸⁷ B. F. Brown: *Treaties Concerning Celestial Exploration and the Concept of Natural Law*, „Craighton Law Review” 1972/1973, nr 6.

⁸⁸ *Natural Law Institute 1969: The Students Revolt: a Symposium*, „Loyola Law Review” 1968—1969, nr 15.

⁸⁹ W. P. Tugarinow: *Teoria wartości w marksizmie*, Warszawa 1973, s. 6.

teoretycy marksistowscy, prezentując próby naukowego jej wyjaśnienia. Można więc stwierdzić, że zagadnienie wartości znajduje odbicie w całej niemarksistowskiej refleksji na temat prawa, państwa i społeczeństwa. Trwałą podstawę tej refleksji niemarksistowskiej stanowią liczne odmiany doktryn prawa natury, wśród których koncepcje amerykańskie są tylko przykładem.

Marksistowska refleksja na temat wartości wyjaśnia genezę, istotę i ograniczoność treści doktryn prawa natury. Wykazuje ona, że podstawowym błędem tych doktryn w ich aksjologicznym aspekcie jest sięganie do założeń filozofii idealistycznej, która odrywa cele społeczne i związane z nimi oceny od bytu społecznego. Niedostrzeżenie albo odrzucanie związku przyczynowego istniejącego pomiędzy materialnymi warunkami życia społeczeństwa i wyrażającymi je wartościami musi prowadzić do subiektywizmu i uznawania wartości za autonomiczne kategorie filozoficzne.⁹⁰ W sytuacji braku filozofii i metody, takiej jak marksizm, w sposób naukowy wyjaśniającej problematykę wartości, idee prawa natury rodzą się pod wpływem silnej potrzeby rozumu ludzkiego potwierdzenia słuszności podejmowanych przez człowieka działań. Człowiek pragnie nadać swoim subiektywnym ocenom walor ocen obiektywnych, wynikających z samej rzeczywistości. W tym celu swoje subiektywne sądy przypisuje naturze rzeczywistości, aby następnie wysnuć je jako reguły rzekomo obiektywne.⁹¹

Podstawowym celem wszystkich odmian doktryn prawa natury jest poszukiwanie „sprawiedliwego”, „słusznego”, „prawdziwego” prawa natury, powszechnego i niezmiennego. Na drodze tych poszukiwań autorzy doktryn prawa natury popełniają szereg błędów, narażając się na liczne zarzuty. Zarzuty te można zebrać w następujące grupy: 1) zarzuty starające się wykazać, że prawo natury nie jest prawem w sensie ścisłym, 2) zarzuty dowodzące, że nie jest ono naturalne, 3) zarzuty podważające uniwersalizm i absolutyzm tego prawa, 4) zarzuty związane z sankcją jako atrybutem prawa i skutecznością prawa natury.⁹²

Krytycy doktryn prawa natury w aspekcie „prawa” starają się dowieść, że istotą wszelkiego prawa jest możliwość stosowania przymusu państwowego w celu wymuszenia posłuszeństwa prawu w przypadku naruszenia

⁹⁰ Z. Peteri: *O niektórych czertach doktryny „wzrozdionnogo” jestiestwien-nogo prawa* [w:] *Kritika sowriemiennoj burżuaznoj teorii prawa*, Moskwa 1969, s. 130 i n.

⁹¹ H. Kelsen: *Platon und die Naturechtslehre*, „Osterreichische Zeitschrift für Öffentliches Recht” 1957, s. 1 i n.

⁹² Por. N. Bobbio: *Arguments contre le droit naturel* [w:] *Le droit naturel*, Paris 1959, ss. 175—190; T. Ślipko: *Etos chrześcijański, Zarys etyki ogólnej*, Kraków 1974, s. 266 i n.

treści jego nakazów i zakazów. Prawo natury, jeśli przyjąć, że istnieje, nie dysponuje możliwością stosowania takiego przymusu. Te doktryny prawa natury, które zakładają stan natury nie gwarantujący bezpieczeństwa społecznego, podważają wiarygodność spełniania przez prawo natury jednej z jego funkcji, polegającej na gwarantowaniu bezpieczeństwa i spokoju w społeczeństwie. Jeśli założyć więc obowiązywanie wyłącznie prawa natury w okresie stanu natury, to i tak nie spełniało ono postawionych przed nim zadań, skoro wyłoniła się potrzeba stanowienia prawa pozytywnego. Jeśli założyć obowiązywanie ustanowionego przez państwo prawa pozytywnego, to prawo natury jest niepotrzebne, jako zbiór reguł niepraktycznych.

Krytyka doktryn prawa natury w aspekcie „natury” podważa sensowność posługiwania się tak bardzo wieloznacznym określeniem, które mieści w sobie nie tylko różne, ale często też sprzeczne ze sobą treści. Wskazuje bowiem, że w warunkach zróżnicowania kultur, ideologii, stylów życia, potrzeb i wymagań ludzkich niemożliwe jest sprowadzenie tego zróżnicowania do jednej lub nawet kilku „naturalnych” kategorii filozoficznych. Na podstawie badań nad człowiekiem dowodzi, że nie ma czegoś takiego, jak niezmienna natura ludzka, nie podlegająca kształtowaniu w procesie życia społecznego. Z tego też powodu krytycy doktryn prawa natury negują zasadność wysnuwania jakichkolwiek reguł zachowania ludzkiego z natury ludzkiej.

Zarzuty podważające uniwersalizm i absolutyzm prawa natury opierają się na dowodach historycznych, etnologicznych, antropologicznych, psychologicznych i socjologicznych, ukazujących zmienność i relatywizm wartości. „Próba skonstruowania systemu etycznego, który w społeczeństwie podzielonym na antagonistyczne klasy byłby świadomie przez wszystkich uznawany i służył wszystkim w jednakowym stopniu, musi się zakończyć nieuchronnym fiaskiem.”⁹³

Krytycy doktryn prawa natury wskazują często na brak w nich wyraźnego rozwiązania problemu sankcji jako atrybutu prawa. Brak ten oczywiście musi rzutować ujemnie na praktyczną realizację prawa natury. Skuteczność prawa natury podważana jest także często na drodze wykazywania braku sformułowania realnych programów i środków przeobrażeń negowanych stosunków społecznych i zaprowadzenia zgodnego z ideałami prawa natury ustroju społecznego.

Marksistowska krytyka doktryn prawa natury podziela te zarzuty, nie rezygnując jednocześnie z wiązania prawa i rozważań nad nim z problematyką wartości. Marksistowska teoria prawa wskazuje z jednej strony na potrzebę klasowej oceny prawa pozytywnego z punktu widzenia określo-

⁹³ R. Jezierski: *Klasowy charakter moralności*, Poznań 1969, s. 140.

nych wartości, z drugiej zaś strony prawo to uznaje za nosiciela pewnych wartości. „Prawo — pisze trafnie G. L. Seidler — rozumiane jako ogół norm przestrzeganych i respektowanych przez władze i obywateli — nazywane zwykle obowiązującym porządkiem — jest zawsze nosicielem określonych wartości. Dzięki niemu społeczeństwo autorytatywnie dowiaduje się, co należy uznać za sprawiedliwe, słuszne, dobre, celowe, słowem, jakie zachowania otrzymują pozytywną kwalifikację, a jakie negatywną. Wartości wyrażone w prawie stają się dla społeczeństwa, od momentu wydania normy, siłą motywującą jego postępowanie i stopniowo urabiają sposób myślenia i oceniania [...]”⁹⁴.

Marksistowska teoria prawa i etyki nie rezygnuje też zupełnie z prób naukowego zbudowania uniwersalnie ważnego systemu etycznego. „Zbudowanie ważnego systemu etycznego musi pójść w dwóch korelujących ze sobą kierunkach. Z jednej strony w kierunku niwelowania i usuwania odmiennych warunków społecznych, powołujących do życia określone zasady etyczne, z drugiej zaś strony w kierunku umacniania i rozszerzania elementarnych norm moralnych, przekształcania norm partykularnych w ogólnoludzkie lub w kierunku ich eliminowania”⁹⁵. Według Engelsa najwięcej nadziei rokuje na pewno ta moralność, która w terażniejszości reprezentuje jej przekształcenie w przyszłość — a więc moralność proletariacka.⁹⁶

РЕЗЮМЕ

Важное место в американской правовой мысли занимает естественное право. Американские доктрины естественного права, особенно те из них, которые возникли после Второй мировой войны, проникнуты функционализмом, понимаемым как поиски способов и областей влияния доктрин естественного права на общественную практику. Большая часть авторов этих доктрин подчеркивает проблемы целей, которым служит естественное право, и отчетливо отодвигает на второй план или совершенно опускает рассуждения о его сущности. Широкий охват этого функционализма, он обнимает правовые, этические, политологические, теологические, экономические и даже психологические интерпретации проблем естественного права. Нам кажется, что из разных оценок функционального подхода к естественному праву наиболее убедительными являются те, которые связаны с проблематикой ценности.

⁹⁴ G. L. Seidler: *Idea ładu w systemie wartości*, „Państwo i Prawo” 1975, nr 7, s. 29 i n.

⁹⁵ Jezierski: *op. cit.*, s. 140.

⁹⁶ F. Engels: *Anty-Dühring*, Warszawa 1948, s. 111 i n.

SUMMARY

The natural law occupies an important position in the entire American legal thought. The American doctrines of the natural law, especially those that were developed after World War II, are pervaded by functionalism understood as the consideration of the ways and the range of influence of the natural law on social practice. Most authors of these doctrines emphasize the problem of the objectives which the natural law serves and clearly treat as secondary, or even altogether neglect, the consideration of its essence. The range of this functionalism is broad and includes legal, ethical, politological, theologic, economic and even psychological interpretations of the natural law. It seems that among the different evaluations of the functional approach to the natural law, the most convincing are those which are connected with value problems.